

„Bild” opisał zmyśloną historię. Uchodźcy nie gwałcili kobiet w sylwestrową noc

ANNA J. DUDEK
18 LUTEGO 2017



„Bild”, największa gazeta w Europie, 6 lutego 2017 opublikował zmyśloną historię o napaściach na kobiety, jakich w sylwestrowy wieczór mieli dopuścić się imigranci we Frankfurcie

„Media fabrykują newsy” – oznajmił Donald Trump 16 lutego 2017 na kolejnej bulwersującej konferencji prasowej w Białym Domu. I choć niemal w każdym zdaniu mijał się z prawdą, akurat w tym jednym – nie.

W niemieckim tabloidzie „Bild” 6 lutego 2017 ukazała się bulwersująca relacja o tym, jak w sylwestrową noc 2016/2017 kilkudziesięciu uchodźców ze schroniska we Frankfurcie molestowało kobiety na deptaku Fressgass i okradało klientów pobliskich restauracji. Artykuł przedrukowało lub opisało wiele europejskich mediów (w Polsce m.in. „Fakt”), zyskał też ogromną popularność w sieci, dostarczając argumentów wciąż rosnącej rzeszy islamofobów.

Rzecz w tym, że nie ma w nim ani słowa prawdy. Gazeta już przeprosiła.

„Redakcja Bilda przeprosza za niedokładne przekazanie informacji. Tekst w żaden sposób nie spełnia dziennikarskich standardów Bilda”

Redaktor naczelny Julian Reichelt zapewnia na twitterze, że wydawca zajmuje się sprawą. „Przepraszamy za naszą własną pracę. Wkrótce ogłoszę, co zrobimy”.

Policja miała „poważne wątpliwości”

W tekście (już zdjętym ze strony internetowej tabloidu) relacji dziennikarzom „Bildu” dostarczyli właściciel restauracji, Jan Mai, i dwie rzekome ofiary. 27-letnia Irina A. opowiadała reporterom: „Złapali mnie za krocze, łapali za piersi, obłapiali mnie wszędzie”.

Policja ustaliła jednak w trakcie rozmów ze świadkami, że właściciel restauracji kłamał. Podobnie Irina. Druga z kobiet, która miała być molestowana, nawet nie przebywała tamtej nocy w mieście.

Nie było żadnego zgłoszenia o gwałcie czy molestowaniu seksualnym. Policja wszczęła dochodzenie w sprawie sfabrykowanej historii.

To wszystko nie zatrzymało rozpowszechniania fałszywego newsa. W kraju, który w 2016 roku przyjął 890 tys. uchodźców, reperkusje publikowania tego typu informacji powielających negatywne stereotypy, mogą być poważne. Także reperkusje polityczne: w 2017 roku kanclerz Angela Merkel będzie ubiegała się o czwartą kadencję.

Publikacja „Bildu” wpisuje się w antyislamską narrację europejskich prawicowych mediów i populistycznych polityków typu Marine Le Pen czy Geerta Wildersa, który właśnie ogłosił, że zamierza zdelegalizować w Holandii Koran. Szkodzi też tym, którzy – jak Angela Merkel – prowadzą wobec uchodźców politykę otwartych drzwi. Doskonale pasuje do rozwijanej przez PiS opowieści o strasliwym zagrożeniu uchodźcami, przed którym broni Polski PiS, z min. Błaszczakiem na czele.

Teza o inwazji groźnego islamu na niewinną Europę jest manipulacją. Wśród ponad 1,5 mld muzułmanów na świecie ogromna większość potępia zamachy i boi się terrorystów, których ofiarami najczęściej są sami wyznawcy islamu.

Papież Franciszek powiedział w ubiegłym roku, że błędem jest utożsamianie przemocy z islamem. „To nieprawda. Myślę, że w prawie każdej religii są małe, fundamentalistyczne ruchy.

Jeśli mam mówić o przemocy w islamie, muszę też mówić o przemocy w katolicyzmie. Nie wszyscy muzułmanie stosują przemoc”.

Europa się islamu boi, Europa islamu nie lubi

Z ogólnoeuropejskiego sondażu przeprowadzonego przez brytyjski think tank Chatham House, wynika, że islamofobia w Europie ma się znakomicie. 55 proc. Europejczyków uważa, że powinno się zatrzymać imigrację i napływ uchodźców do Europy. Najwięcej – w Polsce, w której odsetek wyznawców islamu jest zapewne najniższy wśród badanych krajów. Na wykresie poniżej pominięto odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Chatham House

Wraz z islamofobią nasila się także agresja fizyczna wobec obcokrajowców i przedstawicieli mniejszości religijnych. Także w Polsce. Z obserwacji stowarzyszenia Nigdy Więcej wynika, że w latach 2013-2015 w Polsce dochodziło do kilkunastu incydentów o podłożu ksenofobicznym czy rasistowskim tygodniowo. Od lata 2015 takich zdarzeń jest kilka dziennie.

PRZESTĘPSTWA Z NIENAWIŚCI. NOWE SPRAWY 2005-2016

Liczba nowych postępowań w sprawach o przestępstwa z nienawiści. Rok 2016 = podwojona liczba I półrocza

Prokuratura Krajowa

Podobnie wyglądają statystyki w Niemczech, gdzie dramatycznie wzrosła liczba ataków na schroniska dla uchodźców.

W 1938 roku zbiorową panikę wywołała audycja Orsona Wellesa, będąca zaledwie adaptacją powieści „Wojna światów” H.G. Wellsa. Mimo zapewnień nadawcy, że słuchają zmyślonej opowieści, mieszkańcy New Jersey byli pewni, że za chwilę zginą z rąk obcych.

„Bild” nie wywołał paniki. On ją tylko skutecznie podsycił.

<https://oko.press/bild-opisal-zmyslona-historie-gwaltow-dokonanych-migrantow-bylo/>